

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 8 (1510) • 25 lutego 2021 r. • 2,50 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Tak wygląda moje miasto nocą.

Fot. Sebastian Paszek

KONKURS KOBIECY USTRONIA

Już za tydzień 3. edycja

Do wygrania

10 kart po 50 zł



POLEGUJĄC NA ŚNIEGU

Sobotnie II Zimowe Wejście na Czańtorię w Krótkich Gaciach, zorganizowane przez Morsy Skoczów, Fundację Moc Pomocy, Kolej Linową Czańtoria i Miasto Ustronie miało wymiar charytatywny. Intensywny ruch, zabawa i wspólny cel nadały imprezie wyjątkowy charakter. Zbierając pieniądze na leczenie i rehabilitację ustronieńskiego policjanta, uczestnicy promowali jednocześnie półnagi sposób na zimę. Polegając na śniegu i mocząc się w lodowatej wodzie, udowadniali, że temperatura to rzecz względna.

(cd. na str. 8)

W numerze m.in.: Też-
nia jeszcze w tym roku,
Listy do redakcji, Kobieta
stela, Wypadki, Wyciek
gazu, W dawnym Ustro-
niu o Poniwcu – uzupeł-
nienie, Dorda o Gawro-
nach i zmianach klima-
tu, 31 dni na Czańtorię.

MISTRZOWIE BIZNESU I SZACHÓW

W ostatni weekend odbyły się I Mistrzostwach Świata Korporacji w Szachach Online. W trzydniowych zawodach wzięło udział wielu mistrzów i arcymistrzów szachowych, a wśród nich aktualnie najlepszy szachista na świecie Magnus Carlsen. Mokate, jako firma mocno zaangażowana w rozwój tej dyscypliny w Polsce, wystawiła swój zespół.

Adam Mokrysz od lat jest zaangażowany w popularyzowanie szachów w Polsce, a firma „Mokate” od ponad 10 lat współorganizuje i wspiera inicjatywy związane z tą dyscypliną w myśl hasła „Mokate pobudza myślenie”. Firma jest partnerem Polskiego Związku Szachowego, powołała Akademię Szachową Mokate, obecnie po-

(cd. na str. 4)



Nikogo w Ustroniu już nie dziwi, że Kinga Górny i Maja Chamot zajmują 2/3 podium. Jakie miejsca zajęły tym razem? Str. 16.

SZTUKA PLASTYCZNA OD ŚRODY POPIELCOWEJ DO WIELKANOCY

Niestrudzeni pasjonaci historii i sztuki Elżbieta i Andrzej Georgowie od ponad roku gromadzili materiał tekstowy i fotograficzny dotyczący przedstawienia Wielkanocy w sztuce plastycznej religijnej i sakralnej na przestrzeni wieków. Jest to materiał tak ogromny, że zmuszeni zostali do podzielenia go na trzy odrębne wykłady.

Pierwszy poświęcony wydarzeniom liturgicznym, takim jak: Środa Popielcowa, Wielki Post i Niedziela Palmowa będzie obejmował przedstawienia w sztuce plastycznej, takich wydarzeń, jak: Triumfalny wjazd Chrystusa do Jerozolimy, Wypędzenie przekupniów ze Świątyni, Wskrzeszenie Łazarza, Proroctwa i nauczanie o Sądzie ostatecznym. Drugi wykład poświęcony będzie wydarzeniom liturgicznym Wielkiego Tygodnia, w tym Triduum Paschalnego, to jest Ostatniej Wieczerzy, poprzedzonej Umyciem przez Chrystusa nóg apostołom, Modlitwy w Ogrójcu, Męki Pańskiej. Trzeci wykład poświęcony będzie Zmartwychwstaniu Pańskiemu, Spotkaniu Chrystusa Zmartwychwstałego z Marią Magdaleną, Spotkaniu z Matką oraz Spotkaniu z Niewiastami, a także Spotkaniu w drodze do Emaus, Wieczerzy w Emaus, Rozesłaniu Apostołów i Wniebowstąpieniu.

Zainteresowanych zdalnym spotkaniem poszerzonym o tekst i fotografie w pdf-ie prelegenci proszą o kontakt na adres: andrzej.georg@gmail.com (LS)

ODBIÓR ŻYWYCH CHOINEK ŚWIĄTECZNYCH

Podczas odbioru odpadów biodegradowalnych w miesiącu lutym (drugi termin odbioru odpadów komunalnych zgodnie z harmonogramem dla poszczególnych dzielnic) będą odbierane żywe choinki świąteczne. Choinki należy oczyścić z wszelkich ozdób, lampek, stojaków oraz doniczek. Choinki można również dostarczyć we własnym zakresie do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych zlokalizowanego w Ustroniu przy ul. Krzywej 6.

PIERWSZE SPOTKANIE KOŁA EMERYTÓW I RENCISTÓW

Zarząd PZERiI Koło nr 2 w Ustroniu informuje swoich członków, że pierwsze spotkanie odbędzie się 3 marca. Spotykamy się jak zwykle o godz. 10.00 w Prażakówce. Serdecznie zapraszamy jeśli nie będzie nowych zakazów. Przewodnicząca **Marta Janus**

PUNKT KONSULTACYJNY FUNDACJI „ODDYCHAJ BESKIDAMI”

W punkcie konsultacyjnym, który mieści się przy ul. 3 Maja 4 (budynek „Beskidu”) można uzyskać bezpłatne porady na temat ekologicznego ogrzewania domów (wymiana pieców, modernizacja budynków, panele fotowoltaiczne, modele rozliczeń z zakładem energetycznym, magazyny energii, kotły elektrodowe, pompy ciepła, dotacje – Czyste Powietrze, Mój Prąd, ulga termomodernizacyjna). Po poradę można przyjść po wcześniejszym umówieniu się drogą mailową: biuro@oddychajbeskidami.pl. Na spotkanie należy przyjść w masce.

ODPADY BIODEGRADOWALNE

Od 1.01.2021 roku odpady biodegradowalne są odbierane z pojemników, które były dostarczane bezpłatnie przez Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. końcem 2020 roku wszystkim właścicielom nieruchomości zamieszkałych, opłacających stawkę za osobę.

Osoby uiszczające opłatę ryczałtową w przypadku oddawania odpadów biodegradowalnych bezpośrednio z nieruchomości zobowiązane są do wyposażenia jej w pojemniki we własnym zakresie bądź dostarczania bioodpadów bezpośrednio do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych zlokalizowanego w Ustroniu przy ul. Krzywej. W przypadku konieczności posiadania większej ilości pojemników na bioodpady niż dostarczona przez Przedsiębiorstwo Komunalne właściciel nieruchomości zapewnia je we własnym zakresie. Bioodpady gromadzone w pojemnikach o mniejszej pojemności niż 110 l lub większej niż 240 l bądź w workach nie będą odbierane bezpośrednio z nieruchomości i należy je dostarczyć we własnym zakresie do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

Właściciele nieruchomości, którzy nie otrzymali pojemników, proszeni są o kontakt z Przedsiębiorstwem Komunalnym pod nr tel. 33/8545242 w godz. od 7 do 15.

NOWE GODZINY OTWARCIA MUZEUM USTRÓŃSKIEGO

Muzeum Ustróńskie informuje, iż od dnia 1 marca 2021 r. zostaną wydłużone godziny otwarcia w dni robocze. Zapraszamy zatem w poniedziałki, środy, czwartki i piątki do 16.00, a we wtorki, jak dotąd, do 17.00. **Pracownicy Muzeum Ustróńskiego**

to i owo z okolicy

Kolejna edycja konkursu „Oryginalna Kobieta Śląska Cieszyńskiego” jest coraz bliżej finału. W gronie nominowanych pań do Złotej Piątki 2021 są: Henryka Brańczyk z Pruchnej, Jolanta Heller z Ustronia, Zofia Jagosz-Zarzycka ze Skoczowa, Elżbieta Legierska-Niewiadomska z Koniakowa i Franciszka Probosz z Istebnej. Głosować można internetowo lub na kuponach zamieszczanych w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej”.

W tajemnicy przyjechał do Wisły prezydent RP Andrzej Duda. Spędził minione weekend w Zamczku na Zadnim Groniu i szusował na nartach na Cieńkowie. Został tam wypatrzony przez media.

Na emeryturę przeszedł mł. insp. Rafał Machaczka – pierwszy zastępca komendanta powiatowego policji w Cieszynie. Ma za sobą 26 lat służby w cieszyńskim garnizonie, w tym 15 lat na stanowiskach kierowniczych.

4 mln zł z lekkim okładem kosztować będzie, przebudowa ulic Tuwima w Kaczycach i Korczaka w Kończycach Małych, na odcinkach od drogi wojewódzkiej nr 937 do granicy z Czechami. To inwestycja powiatu cieszyńskiego realizowana z gminą Zebrzydowice. Tzw. wkład własny jest po połowie finansowany przez obydwie samorządy.

Tereny przyrodnicze „Łąki na Kopcach” w Boguszowicach i „Łęg nad Puńcówką” stanowią użytki ekologiczne i znajdują się pod ochroną. „Bluszcze na Górze Zamkowej” mają kategorię zespołu przyrodniczo-krajobrazowego.

Gimnazjum Polskie w Cieszymu Cieszynie działa od 1949 roku. W tej średniej szkole kształcą się kilkaset dziewcząt i chłopców z Zaolzia. Trwa remont generalny szkolnego budynku.

W naszym regionie występuje jedlica zielona: drzewo pochodzące z kontynentu północnoamerykańskiego. Wyjątkowe okazy rosną, m.in. na cmentarzu komunalnym w Cieszynie, na Starym Groniu w Brennej oraz w dolinie Czarnej Wisłoki.

Na średniej skoczni w rumuńskim Rasnovie odbył się kolejny konkurs o Puchar Świata w skokach narciarskich. Blisko podium był Piotr Żyła, który z niewielką stratą punktową zajął 5. miejsce. Paweł Wąsek był 31. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Marek Pindor	lat 50	ul. Skoczowska
Honorata Mazur	lat 89	ul. Uzdrowskowska
Helga Napierała-Szymanek	lat 77	ul. Grażyny
Barbara Wolny	lat 68	ul. Świerkowa
Zofia Ferfecka	lat 76	ul. Drozdów
Władysław Troszok	lat 89	ul. Polna
Anna Lazar	lat 73	ul. Lipowska

8/2021/1/R

W związku z nagłą śmiercią
kochanej

śp. Anny Szwarz-Steczkiwicz

chcemy podziękować rodzinie, przyjaciołom,
sąsiadom i pracownikom SWIG Delta Partner
za okazane wsparcie
w tych ciężkich dla nas momentach życia.
Dziękujemy również, że byliście razem z nami w trakcie
ostatniego pożegnania naszej ukochanej
małżonki, córki i siostry.

Pogrążeni w żalobie
Mama, Brat z rodziną i Małżonek.

8/2021/2/R

„Pan Bóg zabiera człowieka wtedy, gdy widzi,
że zasłużył sobie na niebo”

Jan Grzegorzczak

Panu Arturowi Steczkiwiczowi
oraz wszystkim bliskim
wyrazy głębokiego współczucia oraz wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci

śp. Anny Szwarz-Steczkiwicz

składają
Burmistrz Miasta Ustroń
oraz Przewodniczący Rady Miasta Ustroń

8/2021/3/R

„Nie żyjemy, aby umierać... ale umieramy, aby żyć wiecznie”
M. Buchberger

Rodzinie oraz bliskim
wyrazy głębokiego współczucia
oraz wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

śp. Zofii Ferfeckiej

składają
Burmistrz Miasta Ustroń
oraz Przewodniczący Rady Miasta Ustroń

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe
Policja Ustroń 47 857-38-10	992
fax 47 857-38-14	PGNiG 32 391-23-03
	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1. 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne	Rodzinna Praktyka Lekarska
991	NZOZ Nierodzim
33 857-26-00	33 854 23 50

CZY RADNA STRACI MANDAT?

Już drugi raz w obecnej kadencji Rady Miasta Ustroń doszło do wygaśnięcia mandatu radnego. W ubiegłym roku z funkcji tej zrezygnował Wincenty Janus z Hermanic, a początkiem lutego za sprawą zarządzenia zastępczego wojewody śląskiego Daria Staniek (Ustroń Górny) ma przestać być radną. Jako powód podano naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego, czyli łączenie funkcji radnej z prowadzeniem działalności gospodarczej na działkach miejskich. Znana i poważana ustrońska bizneswomen nie składa jednak bronii i zapowiada odwołanie, bo nie czuje się winna. Cała sprawa rozpoczęła się od anonimowego donosu o prowadzeniu działalności gospodarczej na gruncie gminnym. Chodzi o działkę o powierzchni 6 arów, która graniczy z działką zajmowaną przez lokal „Utropek”, prowadzony przez państwa Stańków. Radna zanim objęła mandat wielokrotnie zwracała się z prośbą o sprzedaż tego kawałka gruntu, ale ratusz nie zajął się tą sprawą. Na działce stały stoliki i parasole do dnia 30 października 2018 r., kiedy to sezonowy lokal nad Wisłą został zamknięty. Ślubowanie radna złożyła 19 listopada.

25 lutego na sesji Rady Miasta Ustroń radni głosować będą projekt uchwały o złożeniu skargi na zarządzenie zastępcze wojewody.

Monika Niemiec

Sprawę szeroko opisywaliśmy m.in. w GU 26/2019, 36/2019 i 37/2019, do przeczytania na www.archiwum.ustron.pl

SESJA RADY ONLINE

Informuję, że najbliższa XXIV Sesja Rady Miasta Ustroń odbędzie się 25 lutego o godz. 14.00 za pomocą środków porozumiewania się na odległość – aplikacji ZOOM. Login: 837 0645 4560, hasło: 14528954.

8/2021/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339



Prezes Grupy Mokate Adam Mokrysz.

MISTRZOWIE BIZNESU I SZACHÓW

(cd. ze str. 1)

wstaje projekt mający na celu wprowadzenie szachów do szkół w całej Polsce. W Ustroniu Jaszowcu pod auspicjami Mokate odbywają się Mistrzostwa Polski Seniorek i Seniorów w Szachach, a w ubiegłym roku Mokate było współorganizatorem Festiwalu „Szachy łączą pokolenia” w Ustroniu, podczas którego gościliśmy w naszym mieście legendarnego szachistę Anatolija Karpowa. Naturalne wydaje się zatem, że reprezentacja Mokate wzięła udział w I Mistrzostwach Świata Korporacji w Szachach Online. Było to ważne międzynarodowe wydarzenie, podczas którego mistrzowie biznesu, formalnie amatorzy szachowi, mogli zmierzyć się z gwiazdami, między innymi mistrzem globu Magnusem Carlsenem. Przy tworzeniu drużyn okazało się, że wielu mistrzów i arcymistrzów szachowych jest zatrudnionych w bankach, instytucjach finansowych i innych korporacjach. Oni naturalnie stawiali się członkami zespołów, ale można było też

zaprosić do współpracy utytułowanych szachistów, by wsparli poszczególne reprezentacje. Zespoły składały się z czterech osób, a regulamin turnieju był tak skonstruowany, by każdy zawodnik miał wkład w ostateczny wynik. Jeden dobry gracz nie wystarczał do osiągnięcia sukcesu.

Drużyna Mokate wystąpiła pod wodzą prezesa Mokate Adama Mokrysza, w jej składzie znalazło się dwóch członków zarządu Mokate – Adam Piel i Jacek Tabor, a wsparła ich Karina Cyfka – pochodząca z Rybnika 34-letnia arcymistrzyni, która w 2020 roku zdobyła tytuł mistrzyni Polski. Każdy z uczestników rozegrał w fazie grupowej po sześć partii trwających po 10 minut. Jak mówi prezes Adam Mokrysz, mistrzostwa okazały się prawdziwym świętem szachowym, ale i sportowym wydarzeniem, gdyż zasady przestrzegane były z największą starannością. Nie była to zabawa, a prawdziwa rywalizacja, która wyzwalała w zawodnikach niesamowite emocje, dając jednocześnie poczucie wspólnoty nad szachownicą mimo tysięcy kilometrów dzielących zawodników i trudnej sytuacji związanej z pandemią.

Mistrzostwa Świata Korporacji były pomysłem FIDE (Międzynarodowa Federacja Szachowa), rywalizowało w nich 287 teamów m.in.: Microsoftu, Twittera, Amazona, Bosh, Mercedesa, Facebooka, Google, Airbusa, Forda, wielu banków i innych znanych na całym świecie firm. Triumfátorem turnieju został zespół Grenke Bank z Niemiec. W jego składzie wystąpił zatrudniony w banku czołowy arcymistrz Georg Meier oraz trzy kobiety, co było wyjątkiem w skali całego turnieju, w tym mieszkająca w Warszawie czołowa szachistka Rosji Alina Kaszłinska, prywatnie żona arcymistrza Radosława Wojtaszka. Zespół Grenke Bank w finale mistrzostw pokonał 2,5:1,5 rosyjski SBER (Sbierbank Rossii – największy bank w tym kraju), z arcymistrzem Janem Niepomniaszczim, zajmującym 4. miejsce w światowym rankingu.

Polskę reprezentowało 10 zespołów, obok Mokate m.in. Wasko i Samsung Polska. Najlepsi wśród naszych rodaków okazali się szachiści z Emphie Solutions z Gliwic. Krajowe firmy mogą się pochwalić cennymi zwycięstwami w fazie grupowej, jak choćby wygrana Mokate z Socarem – potentatem naftowym z Azerbejdżanu.

– Ta wspaniała, królewska gra uczy analitycznego myślenia, szukania różnych rozwiązań, rozwija umysł i poszerza horyzonty. Szachy pozwalają na budowanie różnych wariantów, dobrych, zwycięskich strategii i podobnie jest w biznesie – mówi prezes Adam Mokrysz, poproszony o komentarz na temat mistrzostw korporacji.

Na pytanie, czy traktuje szachy jako hobby, czy jest to raczej część działalności marketingowej firmy, a może trening umysłowy, pomocny w prowadzeniu firmy, odpowiada:

– Szachy to coś znacznie więcej niż gra, to niemal filozofia życiowa. Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie, bo szachy były obecne w moim życiu od kiedy skończyłem 4 lata. Właśnie wtedy mógł tato, również szachista, nauczyć mnie reguł. Szachy to rodzinna tradycja od kilku pokoleń, którą staram się kultywować. Grywam prywatnie i zajmuję się szachami biznesowo. Jestem szczęśliwy i dumny, że mogę dzielić się tą pasją z innymi i propagować tę dyscyplinę.

Monika Niemiec



Za nami drugi weekend działających wyciągów i otwartych stoków. 20 i 21 lutego było ciepło i słonecznie, więc wielu narciarzy wybrało się na Czantorię. Parkingi w Polanie były wypełnione, na trasach jeździły i chodziły setki turystów. W sobotę dodatkowo gościliśmy prawie pół tysiąca morsów, którzy w krótkich gaciach doszli do górnej stacji Kolei Linowej, gdzie zażywali kąpeli. Z zachowaniem rygoru i przestrzeganiem covidowych przepisów było, delikatnie mówiąc, różnie.

Fot. M. Niemiec



Marszałek Jakub Chelstowski i burmistrz Przemysław Korcz.

TEŻNIA W UZDROWISKU JESZCZE W TYM ROKU

O mechanizmie wsparcia i oczekiwanej inwestycji
mówi burmistrz Ustronia Przemysław Korcz

- 17 lutego w Szczyrku marszałek województwa śląskiego Jakub Chelstowski i wicemarszałek Wojciech Kałuża wręczyli wójtom i burmistrzom gmin turystycznych symboliczne czek, pokazujące kwotę realnego wsparcia dla gmin turystycznych z tytułu utraconych dochodów w związku z koronawirusem.

– Na pierwszy rzut oka sprawa wydaje się prosta, bo systematycznie podejmujemy działania w celu pozyskania środków z funduszy zewnętrznych. Ot, kolejny sukces i kolejne dodatkowe pieniądze. Nie jest to jednak takie proste, można wręcz powiedzieć, że ten przykład wsparcia dla gmin, wymagać będzie od samorządów podatkowo-finansowej woltyżerki.

Jak sama nazwa działania wskazuje, jest to dopłata z tytułu utraconych dochodów, ale chodzi o dochody, które gminy dopiero utracą, jeśli zwolnią swoich mieszkańców z części podatków w 2021 roku. Oznacza to, że samorządy muszą najpierw zdecydować, kogo zwolnić z podatków, a później oszacować, na jaką sumę opiewać będą zwolnienia. Jeśli

suma zwolnień będzie niższa niż dopłata z województwa, trzeba będzie zwrócić pieniądze. Żadna z gmin naszego powiatu, które otrzymały pomoc z województwa, nie zwolniła swoich mieszkańców z podatków w ubiegłym roku. Ustroń jest w tym gronie chlubnym wyjątkiem. Nasz budżet musiał te zwolnienia udźwignąć i nie otrzymaliśmy żadnej rekompensaty za utracone z tego tytułu zwolnienia podatkowe.

Zwalniając przedsiębiorców z podatku od nieruchomości, posiadliśmy praktyczną wiedzę, jak dużo wniosków może spłynąć i ile wyniosą zwolnienia w skali miasta. Aplikowaliśmy o wsparcie w wysokości miliona zł, ponieważ tyle w 2020 roku wyniosła kwota zwolnień i szacujemy, że kiedy Rada Miasta Ustroń wprowadzi ulgi również na rok 2021, to sytuacja będzie podobna.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz, pomoc finansowa, o której tutaj mówimy musi być przeznaczona na wydatki inwestycyjne, natomiast zwolnienia z podatków obciążają budżet miasta po stronie wydatków bieżących. Wsparcie z budżetu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego nie pomaga bezpośrednio w sytuacji, gdy podwójnie tracimy dochody, po pierwsze z PIT i CIT, bo przedsiębiorcy nie zarabiają, po drugie dlatego, że wprowadzamy ulgi.

Oczywiście skorzystaliśmy z programu pomocowego i otrzymaliśmy 1 mln zł, który zostanie przeznaczony na długo wyczekiwaną inwestycję – budowę tężni. Była ona zaplanowana do realizacji na rok 2021 i gdybyśmy nie otrzymali pieniędzy z województwa, to zostałaby sfinansowana z naszego budżetu. W obecnej sytuacji 1 mln zł będziemy mogli przeznaczyć na inną inwestycję. Koszt budowy tężni oszacowano na ok. 1,3 mln zł, jednak ostateczna kwota będzie znana po rozstrzygnięciu przetargu, który właśnie jest przygotowywany. Według planu obiekt ma powstać w Parku Kuracyjnym jeszcze w tym roku.

Spisała: **Monika Niemiec**



Wizualizacja budynku tężni, która powstanie w Ustroniu jeszcze w tym roku.

LISTY DO REDAKCJI

**„...ten kto nie szanuje ludzi oświaty,
ten nie szanuje siebie samego...”**

Panie Burmistrzu, Ustronń aż huczy od plotek na temat reorganizacji ustronńskiej oświaty, mającej na celu zmniejszenie nakładów, które miasto łoży na szkoły, przedszkola i żłobek. No cóż, podobno ryba psuje się od głowy. Może Pan Burmistrz zacząłby oszczędzanie publicznych pieniędzy od instytucji, którą sam zarządza. Nie jest tajemnicą, że ilość zatrudnionych pracowników znacznie wzrosła, a co za tym idzie wzrosły nakłady finansowe na ich pensje, przygotowanie miejsc pracy, włącznie z Pana gabinetem /podobno Bizancjum/. Pana wyborców, do których sam się zaliczam, bardzo interesują te wydatki, bo na spotkaniach obiecywał Pan wręcz coś odwrotnego. Obiecywał Pan również stabilizację placówek oświatowych, które przeszły ponownie na nauczanie w systemie ośmioklasowym po likwidacji Gimnazjów. I co – słowa, słowa, słowa. Kłasyk z TVP kiedyś powiedział: „głupi naród to kupi” – czyżby Pan miał aż tak niskie mniemanie o swoich wyborcach?

Przeprowadzony audyt placówek oświatowych w 2019 roku, który Pan zlecił za spore pieniądze i jego końcowe konkluzje, skupiają się w dużej mierze na aspektach ekonomicznych, które kompletnie ignorują sferę społeczno – historyczną. Ta ostatnia kwestia tym bardziej dziwi, że Pan zawsze był postrzegany jako miłośnik i znawca historii, zwłaszcza tej dotyczącej naszego regionu. To po pierwsze, a po drugie, jeśli audyt był w 2019 roku, to co stało na przeszkodzie aby problem oświaty podlegał społecznej ocenie przez wszystkie zainteresowane strony? Nawet połączenie SP1 z Przedszkolem Nr 1 odbyło się bez wcześniejszego powiadomienia Rady Rodziców – słowa jednego z jej członków. Jeśli traktować to połączenie jako pilotażowe, to czy reszta placówek nie jest godna działań przy otwartej kurtynie?!

Następna sprawa, która bulwersuje Pana wyborców, absolwentów SP2. Czy Pan, miłośnik i znawca historii (sic!), zadał sobie trud aby zgłębić rys historyczny tej szkoły? Przez te kilkadziesiąt lat swojej działalności musiała czekać na samorządowca, w wolnej Polsce, aby utracić swoją tożsamość, patrona, sztandar?! To nie Pan tej szkole to wszystko dał, a jego szeroko pojęci antenaci i za to Ustronniacy są im wdzięczni i dumni. Szkoda mi tylko obecnej Pani Dyrektora i grona pedagogicznego, którzy doprowadzili SP2 do wysokiego poziomu nauczania, przekładającego się na ilość uczniów, chętnych do uczęszczania do tej szkoły. Za ten trud, Pan, w dobie pandemii i związanych z tym kłopotów oświatowych, tak chce podziękować zasłużonemu pedagogowi, który ma rok do końca kadencji?! Wstyd. Czytając „Gazetę Ustronńską” z dnia 04.02.2021 r. miałem dziwne wrażenie, że wszystkie zawarte argumenty w artykule Pani Moniki Niemiec o reorganizacji ustronńskiej oświaty, były bardzo populistyczne, by nie powiedzieć „na zamówienie” wóldarza miasta. Co do audytu – za coś w końcu wzięli wynagrodzenie. Natomiast, co do wypowiedzi dwóch dyrektorów SP – nagrody Burmistrza rok po roku – „GU” Nr 41 z dnia 17.10.2019 r. oraz informacja z 2020r. – żywię nadzieję, że to za wybitne osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne, a nie za wspieranie pomysłów Pana Burmistrza. Wypowiedzi te, w kontekście braku głosu pozostałych Dyrektorów SP, a zwłaszcza Przedszkoli, wybrzmiały, delikatnie mówiąc – dziwnie stronniczo. I na koniec.

Panie Burmistrzu, z całym szacunkiem do zajmowanego przez Pana stanowiska, jest ono z wyboru, a nie z nadania! Ten sposób wyboru zobowiązuje Pana do słuchania tego, co mają mieszkańcy do powiedzenia i jakie mają zdanie o Pana działaniach. To przekłada się na oddane głosy w przyszłych wyborach, o które już teraz warto zadbać, a nie trzy miesiące przed głosowaniem. Na dzień dzisiejszy słupek poparcia leci w dół i nie pomoże lansowanie swojej osoby w mediach społecznościowych.

Pozdrawiam, zawiedziony Pana wyborca

Andrzej Raszka

Czy dyrektor SP-5 postąpiła słusznie?

Odnosząc się do listu Grażyny Lewalskiej napisanego jako odpowiedź na list do redakcji Danuty Koenig pod znamienym tytułem „Ale nie deptajcie przeszłości ołtarzy” (GU Nr 6 z 11.02.2021 r.), dodaję swoje spostrzeżenia na ten temat. Uważam, że w treści adwersarza G. Lewalskiej zminimalizowano sedno sprawy dot. postaci dyrektora Józefa Balcara, zasłużonego przede wszystkim dla dzielnicy Lipowiec i miasta Ustronia. Należało nie poświęcać listu osobie dyrektor SP-5 Katarzynie Burzyńskiej i jej zasługom mieszczącym się w zakresie wykonywanych obowiązków, a merytorycznie ustosunkować się do wypowiedzi D. Koenig, której przede wszystkim chodziło o szacunek do człowieka, któremu dzielnica i miasto tyle zawdzięcza. J. Balcar zapracował sobie na to, aby piękny portret znalazł swoje godziwe miejsce w budynku, będącym jego dziełem razem z oddanymi tak ważnemu przedsięwzięciu mieszkańcami Lipowca, a nie za drzwiami w piwnicy – suterenu przy wejściu do świetlicy nad lamperią otoczony rurami, w dodatku bez podpisu czyli anonimowy. Jak można było tak postąpić? I to jeszcze w wykonaniu dyrektora szkoły, z wykształcenia katechetki i historyka, wpajającej przez wiele lat młodzieży podobno wyższe wartości. Tłumaczenie się RODO jest w tym wypadku nieporozumieniem. Ktoś, kto znał dyrektora J. Balcara i z nim współpracował mógł śmiało zrozumieć ten incydent jako chęć umniejszenia jego ogromnego dorobku, bo żył i pracował w dobie PRL-u.

Wymienione w liście dokonania dyrektora K. Burzyńskiej w dziedzinie twórczości regionalnej, nawet te nadobowiażkowe wynikające z danego projektu, to nie jakiś wyjątkowy przypadek, a działalność każdej placówki oświatowej. Nadanie imienia szkole byłoby czymś nietuzinkowym, adekwatnym do nietuzinkowej działalności J. Balcara nie tylko na niwie oświaty. Niestety do tej pory nie udzielono żadnej odpowiedzi, nawet negatywnej, na słuszną i uzasadnioną inicjatywę D. Koenig podpartą akceptacją ustronńskiej Rady Programowej UTW, co można uznać za brak znajomości KPA ze strony dyrekcji. Dlatego postępek K. Burzyńskiej absolutnie nie był słuszny, wręcz zdaje się być nagannym. Nie wystarczy dla obrony napisać, iż każdy w życiu popełnia jakieś błędy. Winna uderzyć się w pierś i powiedzieć słowo przepraszam. Nie ma innej opcji, bo przecież D. Koenig wcale jej nie szkaluje ani nie krytykuje zarządzania placówką, a tylko broni i to zasłużenie osobowości, o której można powiedzieć JÓZEF BALCAR = LIPOWIEC.

Elżbieta Sikora

Treść listu popierają: (własnoręczne podpisy) **Kazimierz Hannus, Bogusław Binek, Krystyna Kukla, Jan Rymorz, Halina Puchowska-Ryrych, Benedykt Siekierka, Barbara Staniek-Siekierka, Zuzanna Kubica, Maria Marianek, Henryka Chrapek Olga i Grzegorz Kisiałowie, Franciszek Kisiała.**

* * *

Czy i tym razem sprawa się rozmyje?

List do redakcji Pani Grażyny Lewalskiej, będący „laudacją” na cześć obecnej Pani Dyrektora Sp nr 5, nijak się ma do tematu poruszonego przez Panią Danutę Koenig, w liście skierowanym do redakcji. Porusza Pani wątki, które można odnieść wrażenie, są Pani zupełnie obce, a już przypisywanie Pani Danucie, cytuję „...w pierwszej kolejności chce załatwić swoje sprawy...” trudno znaleźć określenie w języku polskim. Przypomnę, że to w czasie kiedy Naczelnikiem Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki była Pani Danuta Koenig, Dyrektorem SP-5, została Pani Katarzyna Burzyńska, a obecnie Pani Danuta jest na emeryturze, więc nie wiem czemu mają służyć takie wywody (jakie czasy, takie wywody). Nie będę się odnosił do tych „wywodów” i skupię się na meritum sprawy tzn. osobie śp. Józefa Balcara, a raczej nadania nazwy Szkole Podstawowej nr 5 jego imienia. Sprawa jest mi bardzo bliska, bo w maju 2016 roku podjąłem rozmowy, z niektórymi osobami z grona pedagogicznego, a w 2017 roku z Panią Dyrektorem Katarzyną Burzyńską, na temat wszczęcia procedury mającej na celu nadanie SP-5 imienia Józefa Balcara. Wiedząc jak zawila i długotrwała jest cała procedura, liczyłem na przychylność Dyrekcji, Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców SP-5 (to gremium jest upoważnione do wszczęcia tej procedury) i całej społeczności Lipowca, że te kroki zostaną

podjęte i na kolejną rocznicę śmierci śp. Józefa Balcara tj. 10 czerwca 2018 roku zostanie dokonany sam akt nadania. Pomimo wielokrotnego ponawiania tematu w gronie osób związanych z SP-5, ku mojemu rozczarowaniu, sprawa nie ruszyła z miejsca. Kiedy dowiedziałem się, że temat został wywołany i spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem na wspomnianym spotkaniu (do dzisiaj wielu wspomina „czar” tego spotkania”), liczyłem, że tym razem temat zostanie podjęty i zakończony sukcesem.

Czy i tym razem sprawa się „rozmyje” i podzieli los portretu śp. Józefa Balcara?

PS. Szanowna Pani, powoływanie się na RODO, przy lokalizacji w/w portretu czy też tablic ze zdjęciami, świadczy tylko o nieznanym w/w przepisów, bo nie podejrzewam nikogo o złą wolę.

Kończąc chcę przywołać słowa jednego z radnych tej ziemi: „...na Śląsku Cieszyńskim je taki piękne słowo jak „gańba”, ale tom gańbę trzeba mieć...”

Myślę, że zainteresowani ją znajdą w sobie i temat znajdzie pomyślny finał, a portret znajdzie godne miejsce, jak na to zasługuje śp. Józef Balcar.

Z wyrazami szczególnego szacunku **Stanisław Malina**

* * *

Upamiętnić człowieka, który oddał serce Lipowcowi

Z pewnym niepokojem przeczytałem list pani Grażyny Lewalskiej, gdyż nosi on znamiona podważenia autorytetu Danuty Koenig.

Pani Danusia była taka miła, że zwróciła uwagę na niewłaściwe potraktowanie portretu bardzo zasłużonego dla Lipowca, Józefa Balcara.

Trudno bowiem zgodzić się z tym, że podobizna człowieka, którego imieniem chcemy nazwać Szkołę Podstawową nr 5 w Ustroniu Lipowcu, nie jest na honorowym miejscu tego budynku, ale między rurami. To jest skandal! Dla mnie jako wychowanka tej szkoły, który miał zaszczyt być edukowany przez wieloletniego dyrektora tej placówki, jest to nie do przyjęcia.

Tymczasem pani Lewalska wyrzaca kota do góry ogonem i zamiast merytorycznie ustosunkować się do problemu, obraża panią Koenig i wychwala osiągnięcia obecnej dyrektorki szkoły. Nie znam tej pani i dobrze, że ma ciekawy dorobek, ale plamą w jej pracy jest takie a nie inne potraktowanie jej Wielkiego Poprzednika.

Dobrze, że pani Danusia pilotuje sprawę nadania imienia tej szkoły i należy jej się wszelka cześć. Myślę, że zdecydowana większość mieszkańców Lipowca, a także byłych uczniów, którzy już w Lipowcu nie mieszkają chce upamiętnić w opisany wyżej sposób człowieka, który swoje serce oddał Lipowcowi.

Z poważaniem

Stanisław Lebieczik

* * *

Powisi na uboczu i zniknie?

Zabrakło mi wyobraźni, jestem w szoku. Portret Człowieka, któremu za Jego życia stawiano pomniki za zasługi dla Lipowca i Ustronia, znalazł się w tak niegodnym miejscu. Sądzę, że niewiedza młodego pokolenia spowodowała taką profanację. Chciałoby się wierzyć, że nie była to decyzja lokalnego IPN „dobrej zmiany” o odsunięciu w cień zasług działacza, społecznika, pedagoga, propagatora rodzimej kultury, zwyczajów i tradycji.

Po kilku latach od Jego śmierci, portret Józefa Balcara jest w drodze do śmietnika historii. Najpierw niech powisi sobie gdzieś na uboczu, a po pewnym czasie zniknie cichuteńko, tak że nikt tego nawet nie zauważy. Podobnie stało się np. z L. Wałęsą, o którym w podręcznikach do historii trudno znaleźć chociażby małą notatkę. Został „wygumkowany”.

Sądziłem, że portret Józefa Balcara wisi w głównym holu na wprost wejścia do szkoły, której patronuje jako jej twórca. Wszyscy wchodzący do budynku zdają sobie sprawę, dzięki komu mają gdzie pracować, mają opiekę szkolną i pedagogiczną.

Gorąco popieram pomysł, aby wreszcie szkoła miała swojego niekwestionowanego Patrona.

Bogusław Binek



BAL W MDSS

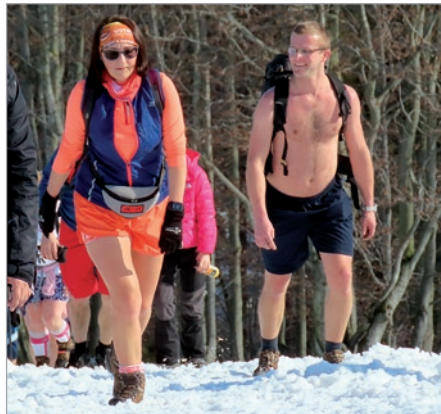
W czwartek 11 lutego w Miejskim Domu Spokojnej Starości w Ustroniu odbył się tradycyjny bal ostatkowy dla mieszkańców. Na ogół imprezy tego typu w naszym domu są prowadzone przez muzyków z zewnątrz, jednak w tym roku z uwagi na pandemię Covid-19 było to niemożliwe. Pracownicy placówki dołożyli jednak wszelkich starań, aby impreza się udała i muszę powiedzieć, że doskonale się bawiliśmy.

Bal rozpoczął się nietypowo jak na bale o godzinie 10.00 po śniadaniu. Najpierw panie prowadzące przypięły wszystkim mieszkańcom kotyliony, a potem rozdały nam maski karnawałowe i różne śmieszne rekwizyty, aby każdy mógł się przebrać. Robiliśmy zabawne zdjęcia w tych przebraniach, było przy tym sporo śmiechu. Po zdjęciach włączono muzykę i bal zaczął się na dobre. Imprezę taneczną rozpoczęła zabawa w której mieszkańcy tańczyli w parach, trzymając balonik między czołami. Wygrała para, której udało się utrzymać balonik najdłużej. Kolejną konkurencją było zjedzenie jak najszybciej pączka, zawieszonego na sznurku, bez użycia rąk. Następnie, pokazany był mieszkańcom rysunek osiołka bez ogonka, rysunek przesuwany był przed mieszkańcami, których zadaniem było przyczepienie ogonka pinezką do osiołka. Ponieważ osoba przyczepiająca ogon miała zawiązane oczy, ogonek bywał przyczepiany do osiołka w różnych nietypowych miejscach np. na brzuchu, na głowie itp. Było z tego powodu dużo śmiechu. W międzyczasie były tańce parami i zabawa w pociąg. Śpiewaliśmy też wspólnie piosenki. Niektórzy mieszkańcy śpiewali do mikrofonu.

Imprezę zakończyliśmy obiadem. Jako że bal wypadł akurat w tłusty czwartek, każdy mieszkaniec został również poczęstowany z tej okazji pączkiem.

Julianna Fusek





Podczas charytatywnego wejścia zebrano 10.650 zł. Organizatorzy składają podziękowania: burmistrzowi Przemysławowi Korczowi, Kajetanowi Kajetanowiczowi, Karolinie Makarewicz, Szymonowi Pilchowi, firmom: Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe „Ustron” , Apis, Bethlehem, Gastromix, Colet, Bez Umiaru, InfoBeskidy, FLUO team - Centrum Usług Medycznych.

POLEGUJĄC NA ŚNIEGU

(cd. ze str. 1)

Prawie pół tysiąca osób dotarło piechotą do górnej stacji Kolei Linowej Czantoria, by na wysokości prawie 900 m n. p. m. spotkać się z podobnie szalonymi ludźmi, którzy przyjechali do Ustronia ze Śląska, z Mazowsza i oczywiście z najbliższej okolicy, przede wszystkim z gminy Skoczów. Zauważyliśmy kilku reprezentantów Ustronia, w tym wiceburmistrz Dorotę Fijak i radnego z Polany Damiana Ryszawego, oboje reprezentanci samorządu wystąpili w regulaminowym stroju. To, co mieli na sobie uczestnicy imprezy, a raczej to, czego nie mieli, zaskoczyło narciarzy i zwykłych turystów, ubranych w kombinezony, czapki i rękawiczki. Trzeba jednak przyznać, że było wyjątkowo ciepło i świeciło mocne słońce.

Organizatorzy wydarzenia postanowili, że nie będzie to takie zwykłe wejście na Czantorię i postawili przed śmiałkami cel charytatywny – zbiórkę pieniędzy na rehabilitację Piotra Glenca. Policjant, który uległ poważnemu wypadkowi był obecny na mecie i podczas rozmowy wyraził ogromną wdzięczność nie tylko za tę akcję, ale za wszystkie inne zbiórki, dzięki którym może pracować z rehabilitantami i ćwiczyć. Wszystko po to, by móc stanąć na nogi. Wierzy, że dni i godzinny poświęcone na trening zaowocują poprawą sprawności, która w dramatycznych okolicznościach została mu odebrana.

Tekst i foto: **Monika Niemiec**



Organizatorem imprezy był Sebastian Tryka. Jak mówi, sukces zeszłorocznego wydarzenia zmotywował go, aby zorganizować akcję ponownie. Uznał jednak, że skoro zainteresowanie pierwszą edycją było tak duże, warto nadać inicjatywie większy wymiar. Postanowił, że II Zimowe wejście na Czantorię w krótkich gaciach zadekduje Piotrowi Glencowi (na zdjęciu), ustronskiemu policjantowi, który walczy o powrót do sprawności po wypadku. Sebastian Tryka zwrócił się więc do fundacji Moc Pomocy i dzięki wspólnemu zaangażowaniu udało się wesprzeć mundurowego w grupie prawie 500 osób.

Fot. Marta Dziadek

8/2021/2/R

InterBeskidy
INTERNET-TELEWIZJA-TELEFON

INTERNET ŚWIATŁOWODOWY

DARMOWY ABONAMENT DO CZASU ZAKOŃCZENIA POPRZEDNIEJ UMOWY

150Mb/s	49 zł/mies.	-69zł
400Mb/s	55 zł/mies.	-79zł
800Mb/s	89 zł/mies.	-159zł

Mieszkasz w Ustroniu lub w Wiśle? Podpisz z nami umowę na dowolny abonament, a do czasu zakończenia umowy z poprzednim operatorem otrzymasz superszybkie łącze światłowodowe za 0 zł/mies.

Zadzwoń (33) 333 60 00 lub napisz na bok@interbeskidy.pl i korzystaj z superszybkiego internetu światłowodowego. Aktywacja usługi oraz opłata za utrzymanie linii abonentkiej zgodnie z cennikiem na www.interbeskidy.pl



18 lutego o godz. 15.40 doszło do wypadku na skrzyżowaniu ul. Cieszyńskiej z ul. Katowicką. 74-letni mężczyzna kierujący Toyotą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. W wyniku tego doszło do zderzenia z Mercedesem Sprinterem kierowanym przez 52-latkę. W samochodzie znajdowało się 9 osób, jednak nikt nie ucierpiał. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem karnym. Fot. W. Herda



20 lutego o 9.40 doszło do kolizji na ul. Lipowskiej. Kierująca samochodem marki BMW 50-letnia mieszkanka Górek Wielkich nie dostosowała prędkości do warunków panujących na jezdni. Z uwagi na śliską nawierzchnię wypadła ona z drogi i uderzyła w płot jednej z posesji. Kierująca została ukarana mandatem karnym.

Fot. Cieszyn i okolice – informacje drogowe



20 lutego o godz. 16.01 odebrane zostało zgłoszenie, według którego na ul. Szerokiej wyczuwalny był zapach gazu. Na miejsce udały się 3 jednostki Straży Pożarnej, które liczyły w sumie 13 funkcjonariuszy. Okazało się, że w wyniku przeprowadzanych niedawno prac ziemnych, związanych z budową sieci kanalizacyjnej, rozszczelniona została sieć instalacji gazowej. Na miejscu pojawiło się również Pogotowie Gazowe. Funkcjonariusze po dokonaniu oględzin i zabezpieczeniu miejsca zdarzenia ustalili, że wyciek nie zagraża najbliższym budynkom, które znajdowały się 20 metrów od źródła wycieku. Awaria została naprawiona. Fot. Cieszyn i okolice – informacje drogowe

Chcesz zostać Kobiętą Stela? Napisz do nas.

KOBIETY STELA



NATALIA SUROWIEC

6 marca skończę 28 lat, a Ustroń to od pokoleń moje rodzinne miasto. W ślad za rodzicami powołanie poprowadziło mnie w kierunku służby zdrowia, której oddałam się w roli pielęgniarki. Ponadto jestem artystką, absolwentką Uniwersytetu Śląskiego i spełniam się między innymi jako malarka, rzeźbiarka oraz tatuażystka. Jestem osobą aktywną, a moje pasje to tworzenie i kreowanie. Staram się rozwijać na wielu płaszczyznach. O sztuce wiem niewiele (śmiej), jednak idea związanej z nią wolności przemawia do mnie już od dzieciństwa. Sztuka i związany z nią proces tworzenia pokazały mi, że można być wolnym i spotkać się ze wspaniałymi ludźmi. Uważam, że moja dusza, gdyby mogła, byłaby na dwóch przeciwnych krańcach ziemi. Prywatnie jestem oddaną mamą 6-letniej Marty.

Fot. K. Francuz

LIST DO REDAKCJI

Zima się kończy, problem pozostanie z nami?

Coraz chętniej Czytelnicy piszą listy do „Gazety Ustrońskiej”. Chciałbym i ja dołożyć swoje trzy grosze. Zabieram głos w sprawie zimowego utrzymania lokalnych dróg i chodników. Ich stan jest bardzo daleki od idealnego. W piątek (19.02) w drodze do pracy upadłem na chodniku. Natomiast w sobotę (20.02) jadąc pod górę w kierunku dzielnicy uzdrowiskowej mój samochód ślizgał się niczym po lodowisku.

Ustroń szczyli się rangą miejscowości wypoczynkowej. Niestety opisane sytuacje zaburzają jego piękną wizytówkę. Jestem osobą w średnim wieku i jakoś daję radę. Cóż jednak mogą powiedzieć osoby starsze, chore, niepełnosprawne. Poruszanie się po takim zimowym armagedonie musi stanowić dla nich nie lada wyzwanie. Szczerze im współczuję.

Jeżeli w budzecie miasta brakuje na piasek czy sól, to może warto rozważyć innowacyjny pomysł rodem z Lwowa. Tam sypią na lód i śnieg fusy po kawie. Eksperymentalnie w naszym kraju takie rozwiązanie testują Warszawa i Kraków. Z korzyścią również dla psich delikatnych opuszek palców.

Z poważaniem życząc dużo zdrowia
Szanownej Redakcji.

Marcin Szwiertnia



SKOCZYĆ O TYCZCE Z USTRONIA DO NAIROBI

Żeby kontynuować starty i wziąć udział w prestiżowych wydarzeniach sportowych, zawodnicy sekcji skoku o tyczce klubu MKS Ustroń zastosowali crowdfunding, czyli zbieranie pieniędzy w internecie. Warto wejść na www.zrzutka.pl, by wesprzeć pracowitych i podopiecznych trenerki Magdaleny Kubali. Poniżej treść apelu do internautów.

Zbieramy na starty w zawodach oraz zaplecze fizjoterapeutyczne tyczkarzy z MKS USTRON.

Przed nami rok ogromnych wyzwań. Zawodniczki mają szansę powalczyć o starty w barwach białoczerwonych na Mistrzostwach Europy w Tallinie i Mistrzostwach Świata w Nairobi 2021.

COVID-19 spowodował drastyczny spadek dotacji na sport. Dla małego klu-

bu MKS Ustroń oznacza to, że chociaż nasi zawodnicy są w KADRZE POLSKI, zdobywają tytuły MISTRZA POLSKI, nie mamy środków na wyjazdy na zawody.

Północ Polski to kolebka kobiecego skoku o tyczce, więc tyczkarki z południa prowadzone przez trenerkę Magdaleny Kubalę zadziwiają w Polsce swoimi rezultatami. Tylko udział w ogólnopolskich zawodach daje nam możliwość wyskakiwania minimum i zakwalifikowania się na ME i MŚ. Im więcej startów w sezonie – tym szanse na osiągnięcie naszych celów rosną.

Zbieramy na starty w zawodach w sezonie letnim 2021: opłaty startowe, przejazdy, noclegi, wyżywienie, opiekę fizjoterapeutyczną.

Wpłać i daj szansę POLSKIEJ TYCZCE Z POŁUDNIA!

Muzeum Ustrońskie zaprasza na indywidualne spotkania
z artystką Karoliną Fojcik - Pustelnik
na tle wystawy autorskiej 6 marca 2021 r.
od godz. 12.00 do 16.00



Muzeum Ustrońskie zaprasza na indywidualne spotkania z Karoliną Fojcik-Pustelnik na tle wystawy autorskiej „Moje Miejsca 03/3”. Artystka oczekiwać będzie na Państwa w sobotę, 6 marca w godzinach 12.00 - 16.00. Zwiedzanie w reżimie sanitarnym, wstęp bezpłatny.

BIBLIOTEKA POLECA

tel 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

„MAŁA KSIĄŻKA, WIELKI CZŁOWIEK”

Czytanie to wielka przyjemność, ale i nauka wpływająca na rozwój dziecka, dlatego warto czytać swoim Pociechom od najmłodszych lat. Dziecko nie do końca rozumie znaczenie wszytkich słów, ale słysząc głos i intonację, czuje rytm wypowiadanego tekstu i płynące z niego emocje. Dzięki temu rozwija się intelektualnie i społecznie.

Korzyści płynące ze wspólnej lektury są różne na różnych etapach rozwoju dziecka. Czytanie w przedziale wiekowym 3-6 lat wpływa na następujące obszary:

- daje dziecku wiedzę o sobie i otaczającym go świecie,
- rozwija kompetencje poznawcze,
- pomaga poznać, nazwać i wyrażać emocje, a także pokazuje, jak sobie z nimi radzić,
- usprawnia myślenie, pamięć i mowę,
- uczy rozróżniać świat zewnętrzny od świata odczuć i wrażeń,

- pomaga ośwoić trudne tematy i pokonywać lęki,
- daje nowe wzory osobowe oraz wskazówki, jak postępować w nieznanych dotąd sytuacjach,
- rozwija zainteresowanie słowem pisanym oraz rozbudza w dziecku gotowość do nauki samodzielnego czytania,
- jest dla dziecka czasem relaksu, pozwalającym na odreagowanie emocji,
- rozwija kreatywność i wyobraźnię,
- uczy rozwiązywać problemy oraz wyciągać logiczne wnioski,
- jest świetnym pretekstem do rozmowy i wyprawy w miejsca związane z jej tematem.

Nie bez powodu wybrałam ten konkretny przedział wiekowy, ponieważ do wymienionej grupy skierowana jest akcja „Mała Książka, Wielki Człowiek”. Jej celem jest mobilizowanie i zachęcanie do czytania dzieciom w wieku przedszkolnym. O szczegółach można się dowiedzieć więcej, odwiedzając Oddział dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu.

Zachęcamy i zapraszamy serdecznie. **Beata Grudzień**

Wypożyczalnia dla dorosłych i oddział dla dzieci są czynne: poniedziałek 9-15, wtorek 9-15, środa 12-18, czwartek nieczynne, piątek 9-15, sobota nieczynne.

W dawnym Ustroniu



Bal karnawałowy na świetlicy Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu. Rok szkolny 1964/1965. Lala – Danusia Kubala, Miś – Ania Kowalik (Korzeń), Pajac – Andrzej Kędzior.
Zdjęcie opisała **Anna Kowalik (Korzeń)**

Uzupełnienie do Dawnego Ustronia z GU 7/2021

W ostatnim numerze Gazety Ustrońskiej opublikowane zostało niezwykle cenne zdjęcie, udostępnione przez pana Bolesława Jaworskiego. Jest to jedyna znana dotąd fotografia, na której widoczne są budynki kolonii robotniczej „Poniwiec”. Powstała ona pod koniec lat 60. XIX w. dla pracowników Walcowni „Hildegardy”, działającej w miejscu dzisiejszego Nadleśnictwa. Były to trzy drewniane budynki czterorodzinne, podpiwniczone i osadzone na kamiennych podmurówkach, co było charakterystyczne dla podgórskich terenów Ustronia. Ich przedwojenne adresy, to Ustroń 257, 258 i 259, zaś adresy z czasów II wojny światowej, to Felsenbachtal (Dolina Skalnego Potoku) nr 8, 9 i 10. Po likwidacji walcowni i reorganizacji ustrońskiego przemysłu w domkach nadal mieszkali pracownicy Kuźni. Rozebrano je ze względu na zły stan techniczny w latach 70. XX w, a określając dziś ich lokalizację można umownie stwierdzić, iż jest to obręb ul. Lipowej 44.

Kolonia „Poniwiec” była jedynym osiedlem robotniczym, którego żadnego zdjęcia Muzeum nie posiada, dlatego jego widok jest dla nas niemal jak odkrycie Atlantydy dla archeologa. Kilka lat temu prawie udało nam się dotrzeć do upragnionych fotografii, ale w ostatniej chwili okazało się, że poszukiwany album zaginął bezpowrotnie. W opisie zdjęcia wspomniany jest również dom rodziny Hulanik. Warto uściślić tutaj, iż Józef Hulanik od 1938 do 1951 r. (z wyjątkiem okresu okupacji) prowadził wraz z żoną Marią restaurację w Schronisku Turystycznym PTT na Równicy. W międzyczasie nabył na Poniwcu gospodarstwo z drewnianym domem i polem uprawnym oraz zaczął budowę nowego budynku, określonego przez pana B. Jaworskiego jako jeden z pierwszych murowanych domów w tej dzielnicy. W 1951 r. rodzina Hulaników opuściła zatem Równicę, przenosząc się w dolinę Poniwca. **Alicja Michalek**
Muzeum Ustrońskie



ORYGINALNA KOBIETA

Mama, ciocia, pani z banku, koleżanka, działaczka, pisarka, nauczycielka... Każda z nich może zostać Oryginalną Kobietą Śląska Cieszyńskiego. Konkurs organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Bibliotekę Publiczną w Istebnej to okazja, aby docenić codzienną pracę, życzliwość czy charyzmę kobiet, które nas otaczają. Pierwszy etap, który trwał od 12 stycznia do 8 lutego, pozwolił na wyłonienie tych uczestniczek, które uzyskały największą liczbę zgłoszeń i decyzją Kapituły Konkursowej zakwalifikowały się do Złotej Piątki. W etapie drugim, trwającym od 12 lutego do 8 marca, dzięki tradycyjnemu oraz internetowemu głosowaniu przyznany zostanie tytuł Oryginalnej Kobiety Śląska Cieszyńskiego. Uroczyste ogłoszenie wyników nastąpi 13 marca, a jego forma uzależniona zostanie od aktualnej sytuacji epidemicznej i obowiązujących obostrzeń. Wśród ustronianek od Złotej Piątki zakwalifikowała się Jolanta Heller, dyrektor Przedszkola nr 7. Więcej informacji znajduje się na www.istebna.eu. **(křf)**



W zgłoszeniu kandydatury Jolanty Heller napisano, że jest bardzo przyjaznym człowiekiem, od roku 2011 pełniącym funkcję dyrektora Przedszkola nr 7 w Ustroniu. Dalej czytamy: „Od momentu objęcia stanowiska dokonała ona całkowitej zmiany wizerunku zarządzanej placówki, dzięki czemu ma ona obecnie bardzo dobrą opinię wśród mieszkańców Ustronia i chętnie wybierana jest przez rodziców. Każdego roku podczas rekrutacji czynią oni starania, by ich dzieci mogły się tutaj uczyć i bawić. Od samego początku Pani Dyrektor robiła wszystko, aby przedszkole nie tylko wyglądało bardzo dobrze od strony wizualnej, ale przede wszystkim, jako budynek wraz z ogrodem było bezpiecznym i przyjaznym miejscem dla przedszkolaków. Pani Jola tworzy przyjazne miejsce nie tylko dla dzieci, a także dla pracowników przedszkola. Zawsze służy pomocną dłoń, stoi murem za pracownikami, dzieli się swoją ogromną wiedzą, wskazuje, w którą stronę warto zmierzać pracując z dziećmi i rodzicami. Wita uśmiechem mimo nieprzespanej nocy, nigdy nie powie *teraz nie mam czasu*. Jest wyjątkowym, charyzmatycznym, ciepłym człowiekiem o wielkim sercu, godna naśladowania i pełna pasji.”

Kiedy piszę te słowa jest słoneczna, ciepła pogoda, a z grubawej pokrywy śnieżnej pozostały tu i ówdzie marnawa i cienka warstewka – jednym słowem wiosnę, a przynajmniej przedwiosnę czuć w powietrzu, że hej! Nie warto jednak cieszyć się nazbyt obficie i na wyrost, bowiem pogoda w ostatnich latach uwielbia raz po raz zakpić i żartować sobie tak z profesjonalnych, jak i z domorosłych synoptyków i meteorologów. Jakby tego było mało, to wszystkim, którzy z nadzieją wypatrują przysłowiowej pierwszej jaskółki i nasłuchują czy ptaki swymi wiosennymi trelami wieszczą koniec zimy, muszę trochę popsuć humory. W ostatnich 2-3 zimowych miesiącach kilka osób z różnych miejscowości naszego regionu, z niepokojem pytało mnie, co stało się z ptakami – kosami, bogatkami, modraszками, grubodziobami, sierpówkami i kilkoma innymi pospolitymi jakby nie było gatunkami – które dotąd tak licznie odwiedzały ich karmniki, a tej zimy pojawiają się z rzadko lub pojedynczo. Szczerze mówiąc, to aż boję się snuć przypuszczenia, co też się dzieje z pospolitymi nawet ptakami, bowiem same czarne wizje i scenariusze przychodzą mi na myśl. Co gorsza, to moje czarnowidztwo znajduje poniekąd potwierdzenie w „Czerwonej liście ptaków Polski” (słowo „lista” nie w pełni oddaje ogromu informacji zawartych na blisko 180 stronach), wydanej przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków w grudniu minionego roku. Jakże bowiem przynębiająca to lektura!

„Czerwonymi listami” lub „czerwonymi księgami” przyrodnicy określają mniej lub bardziej szczegółowe omówienia gatunków roślin, zwierząt i grzybów, które bądź to już wymarły na jakiś obszarze, bądź ich dalsze istnienie jest w różnym stopniu zagrożone. W przypadku polskiej ornitofauny ostatnie tego typu zestawienie pochodzi z roku 2002 – minęło więc już od opublikowania poprzedniej listy sporo czasu, który dla naszych skrzydlatych pobratymców bynajmniej nie był łaskawy, niestety. Na początek przytoczyć wypada kilka liczb: w Polsce zaobserwowano jak dotąd 462 gatunki ptaków, z których 259 miało łęgi na terenie naszego kraju, ale jedynie 230 ptasich gatunków rozmnaża się u nas regularnie, czyli – uderzając nieco w podniosłe i patriotyczne tony – w pełni zasługuje na polskie „obywatelstwo” lub „paszport”. I to właśnie informacje o tychże 230 gatunkach zebrane w latach 2010-2019 członkowie OTOP, wspólnie z naukowcami z Muzeum i Instytutu Zoologii PAN oraz z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, poddał dogłębnej analizie. Ich ustalenia nie napawają optymizmem, a najkrótszym podsumowaniem „Czerwonej listy...” niech będzie kilka zdań z internetowej strony OTOP (z której można pobrać publikację w wersji elektronicznej): *W ciągu ostatnich 200 lat w Polsce wymarło 16 gatunków ptaków, a liczba ta niemal podwoiła się od czasu wydania poprzedniej czerwonej listy [czyli zaledwie od roku 2002!]. Kolejnych 47 gatunków zagrożonych jest wymarciem – o 30% więcej niż dwie dekady temu. Aż 12 spośród nich zakwalifikowano jako krytycznie zagrożone – ich przetrwanie w naszym kraju wisi na przysłowiowym włosku.* Jeśli do wspomnianych 16 i 47 gatunków dodamy kolejnych 14 gatunków zaliczonych do kategorii „bliskie zagrożenia” oraz osiem, dla których – z powodu braku wystarczających danych – nie udało się uściślić statusu, to okaże się, że tylko 63% gatunków ptaków z polskim „paszportem” może być w miarę pewnych swej przyszłości (czytaj: ich byt w naszym kraju wydaje się być nie zagrożony). To jednak nie koniec złych wiadomości – autorzy aktualnej ptasiej czerwonej listy alarmują, że udział gatunków zagrożonych w naszej ornitofaunie jest wyższy niż w Europie i w skali całego świata!

Pośród gatunków, które znalazły się na liście są takie, których zupełnie nie kojarzę, np. *szlachar* i *strepet* (oba mające zresztą status gatunków wymarłych regionalnie, czyli w Polsce). Są takie, które znam wyłącznie z nazwy, bowiem jakoś mi w pamięci utkwiło ich egzotyczne brzmienie – np. *ohar* i *ortolon*. Status gatunków narażonych mają także *głuszec* i *sokół wędrowny*, które nawet ktoś niezbyt zainteresowany ornitologią może kojarzyć

z pewnymi sukcesami w ochronie i introdukcji (czyli w rozmnażaniu w niewoli i wypuszczaniu na wolność), bowiem gatunki te nierzadko były bohaterami różnorodnych medialnych doniesień. Ale całkiem spora jest grupa gatunków, których umieszczenie na „Czerwonej liście...” może być sporym zaskoczeniem, ot, chociażby *plaskonos*, *głowienka*, *słownik szary*, *czajka*, *przepiórka*, *derkacz* czy też... *gawron*. Zapewne zdecydowana większość z Czytelników *Ustrońskiej* ma w pamięci stadka gawronów liczące jeśli nie setki, to z pewnością dziesiątki czarnopiórých, dumnie kroczących i chrapliwie nawołujących się ptaków, które w okresie jesienno-zimowym dokonują nalotów na pola oziminy, na skwery czy trawniki na osiedlach mieszkaniowych.

Tymczasem ten wciąż bardzo liczny w Polsce gatunek w ciągu zaledwie 15 lat odnotował spadek liczebności o ok. 57%, czym w pełni „zasłużył sobie” na zaliczenie do gatunków narażonych, których przyszłość w naszym kraju jest co najmniej niepewna. Naukowcy wskazują co najmniej dwie przyczyny tego stanu rzeczy, bowiem po pierwsze *gawron jest uznawany za gatunek konfliktowy w miejscach gniazdowania w sąsiedztwie człowieka ze względu na powodowanie hałasu i zanieczyszczeń otoczenia odchodami. W miejscach takich dochodzi do zrzucania gniazd, płoszenia ptaków oraz wycinania i przycinania drzew w celu ograniczenia dostępności miejsc lęgowych* – czyli to nasza wygoda, poczucie estetyki i komfort życia przyczyniają się do regresu licznego i rozpowszechnionego niegdyś w naszym kraju ptaka! A po drugie: jest więcej niż pewne, że zmiany klimatu będą powodować stopniowe wycofywanie się gawrona z południowej i środkowej części jego europejskiego zasięgu, czyli gawrony będą przenosić się na północne rubieże naszego kontynentu.

Ach, te *zmiany klimatyczne i ocieplenie klimatu!* Nie do wiary, że chociaż każdego dnia każdy z nas styka się jeśli nie bezpośrednio, to z medialnymi doniesieniami o skutkach i skali tego procesu, a jednak równie często można napotkać osoby nadal go negujące! Przed kilkoma dniami, kiedy temperatura spadła u nas do -20°C (co przecież w naszym klimacie nie jest czymś nadzwyczajnym), a sporymi, ale nie jakimiś niewyobrażalnie intensywnymi opadami śniegu zgodnie z wieloletnią tradycją dali się zaskoczyć drogowcy, kilka osób znających moje przyrodnicze zainteresowania i klimatyczne poglądy z przekazem zapytywało: „No i co, nadal wierzysz w te swoje zmiany i ocieplenie klimatu?”. Cóż, to nie kwestia wiary, tylko naukowych dowodów, a przede wszystkim zrozumienia, że „ocieplenie klimatu” bynajmniej nie powinno kojarzyć się z całorocznym urlopem w formule *all inclusive*, z piaszczystą plażą, leżakiem w cieniu palmy i zimnym drinkiem przyozdobionym papierową parasolką w rękę! Zmiany/ocieplenie klimatu to śnieżyce, mrozy i lodowe sople zwisające spod sufitu w Teksasie oraz zaśnieżone wydmy na Saharze (takie to obrazki od kilku dni serwują nam media), a jednocześnie znikające lodowce czy to w Alpach, czy na Alasce, no i siedem najcieplejszych lat w historii obserwacji, które to odnotowano w okresie... ostatnich siedmiu lat, czyli w latach 2014-2020! Natomiast w swojsko-polskim i ptasim wydaniu zmiany klimatu są zagrożeniem dla występowania w naszym kraju dobrze ponad 60% gatunków umieszczonych na „Czerwonej liście ptaków Polski”. Jak prognozują jej autorzy, tylko z grupy 12 gatunków krytycznie zagrożonych (*świsłun*, *rożeńiec*, *rycyk*, *batalion*, *łęczak*, *rybitwa czubata*, *gadożer*, *orlik grubodzioby*, *blotniak zbożowy*, *kraska*, *dzierzbka czarnoczelna* i *pomurnik*), niebawem 6 może zniknąć z Polski, jeśli sprawdzi się przewidywania co do dalszych zmian klimatu – ich zasięgi po prostu przesuną się na północ Europy. Ciekawe, kiedy dołączy do nich pospolity póki co, ale już narażony *gawron*.

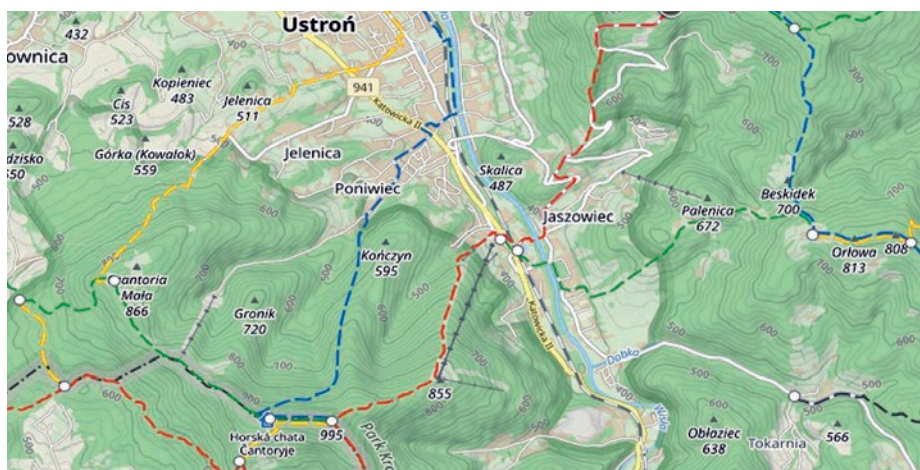
Kto ciekaw klimatycznych prognoz i podsumowania zachodzących i nieodwracalnych zmian, niech sięgnie choćby po „Ziemię nie do życia” Davida Wallace-Wells’a oraz „Koniec lodu” Dahr Jamail’a – gorąco (nomen omen) polecam!

Tekst i zdjęcia: **Aleksander Dorda**

BLIŻEJ NATURY

O GAWRONIE, INNYCH PTAKACH I ZMIANACH KLIMATU





Na terenie miasta Ustronia szczyt Czantorii można osiągnąć trzema pieszymi szlakami turystycznymi PTT: z Ustronia Polany czerwonym, z Ustronia Zdroju niebieskim, z Małej Czantorii czarnym. Grzbietem Czantorii prowadzi Szlak Rycerski o długości 10,5 km.

CHARYTATYWNE 31 DNI NA CZANTORIĘ

Już 1 marca rusza nowy, sportowy projekt. Tym razem celem będzie Czantoria. Przez 31 dni uczestnicy będą zdobywać najpopularniejszy ustronjski szczyt z wykorzystaniem wyłącznie siły własnych mięśni. W rankingu brane pod uwagę będą piesze wędrówki (samotnie, w grupie lub z czworonogiem), treningi biegowe oraz rowerowe.

Popularność wyzwania 31 dni na Równicy, które odbyło się w grudniu, zachęciła inicjatorów akcji do zorganizowania kolejnej edycji. Tym razem jednak, dzięki wsparciu firmy Kubala oraz Rady Miasta Ustronie, wszystkie „wychodzone” kilometry przeliczane będą na złotówki, które z kolei przekazane zostaną na szczytny cel. Celem tym jest pomoc dla Patrycji Byr-

skiej, która zmagą się rakiem. Na uczestników, którzy zameldują się na Czantorii minimum 10 razy, czekają atrakcyjne nagrody! Więcej szczegółów na facebooku wydarzenia.

Zasady akcji:

1. W wyzwaniu może wziąć udział każdy kto zdobędzie Czantorię. Wyzwanie ma charakter wyłącznie towarzyski,

a jego celem jest integracja środowiska biegaczy, piechurów i rowerzystów.

2. Zadaniem każdego uczestnika jest siłą własnych mięśni zdobyć szczyt Czantorii z dowolnego miejsca, w dowolnym czasie i wpisanie się do zeszytu, który umieszczony będzie przy Horska Chata Cantoryja w zamykanej skrzynce.

3. Do rywalizacji wliczany jest maksymalnie jeden trening dziennie (0:00-23:59) w dniach 1-31 marca.

4. Aby trening został zaliczony uczestnik musi:

- wpisać się do zeszytu – data godzina, imię i nazwisko

- zrobić zdjęcie wpisu (mile widziane zdjęcie wpisu, a także selfie lub widok z Czantorii) i umieścić je w dyskusji pod wydarzeniem w ciągu 24h od treningu. W razie rozładowania się telefonu akceptowany będzie również ślad GPS, jednak organizatorzy zalecają, aby udawać się w górę z pełną baterią.

- wpisanie się do tabelki dostępnej na stronie wydarzenia od 1 marca (również w przeciągu 24 h od treningu)

5. Planowane jest happy days, czyli dni punktowane podwójnie.

6. Nagrody przyznawane są osobom, które minimum 10 razy zameldują się na Czantorii. W ciągu miesiąca można zdobyć maksymalnie trzy nagrody.

7. Wszystkie wpisy za kogoś lub za wyjazd na szczyt wyciągiem będą usuwane.

8. Każda osoba bierze udział w rywalizacji na własną odpowiedzialność, mając świadomość ewentualnego ryzyka wynikającego ze zdobywania szczytów górskich zimą.

9. Pamiętajmy, że góry są naszym wspólnym dobrem. Nie śmiejemy i zwracamy uwagę innym.

Karolina Francuz



ZIMA JAK Z BAJKI

Wyjątkowo urokliwa, tegoroczna zima była inspiracją do zorganizowania przez Przedszkole nr 5 w Ustroniu, kolejnego Rodzinnego Konkursu Plastycznego pt. „Zima jak z bajki”. Malownicze krajobrazy Lipowca przedszkolaki miały zaprezentować w ciekawej technice plastycznej jaką jest collage. Daje ona szerokie możliwości i kreatywność wykorzystania różnorodnych technik i materiałów plastycznych, jednocześnie pozwalając dziecku na swobodne impresje plastyczne. Były więc malowanki, wycinanki, wydzieranki, stemplowanie paluszkami, plastelinowe

wylepianki, origami i inne. Przedszkolaki eksperymentowały nie tylko z papierem, ale były też piórka, plastelina, firanki, folia, konfetti, wata, cekiny, płatki kosmetyczne, które w połączeniu dawały zaskakujące efekty. Jury konkursowe brało pod uwagę pomysłowość, różnorodność wykorzystanych technik i materiałów plastycznych oraz estetykę wykonania. Wybór laureatów był tak trudny, że Jury przyznało trzy równorzędne 1 miejsca: Martynce, Wiktorii i Julkowi. Natomiast wyróżnienia otrzymali: Kinga, Zuzia D., Jaś, Kamil, Przemek. Wszyscy uczestni-

cy otrzymali dyplomy oraz pamiątkowe medale, a zwycięzcy dodatkowo jeszcze mile upominki. Serdecznie gratulujemy zwycięzcom i dziękujemy wszystkim uczestnikom zimowego konkursu oraz sponsorowi – Firmie Laserwood z Lipowca za wsparcie. Była to kolejna okazja do integracji rodziny i środowiska lokalnego.

Korzystając z okazji informujemy Rodziców o terminie rekrutacji do Przedszkola nr 5 w Ustroniu w dniach 22.02.2021 – 05.03.2021.

Joanna Cieślak
Dyrektor Przedszkola nr 5

8/2021/3/R



**WYWÓZ
NIECZYSTOŚCI
PŁYNNYCH I SZAMBA**

**TANIO I SZYBKO-NOWE URZĄDZENIA
FIRMA Z USTRONIA
TEL : 605207222**



Góralu, czy ci nie żal?

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Wykończenia wnętrz: kafelkowanie, malowanie, gładzie, układanie podłóg, podwieszane sufity, 500-212-193.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

Mobilne usługi fryzjerskie u Kasi. Zadzwoń-przyjadę! 505-152-958.

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTROŃ. 33-854-53-98.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

8/2021/4/R

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**

881-40-40-50

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

27-28.02	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 33 854-24-59
6-7.03	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
13-14.03	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 33 854-14-73

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

28.02		Skarby Stela - Targi Staroci
28.02	8.00	XX Zawody narciarskie o maskotkę Ustronia, stok narciarski Czantoria
18.03	18.00	Ustrońskie Spotkania Teatralne – „Kłamstwo”, cena biletu 60 zł, MDK „Prażakówka”
19.03	18.00	Ustrońskie Spotkania Teatralne – „Miłosna pułapka”, cena biletu 60 zł, MDK „Prażakówka”

USTROŃSKA

10 lat temu - 24.02.2011 r.

BĘDZIE JUBILEUSZ

19 lutego w strażnicy w Nierodzimiu odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze tamtejszej jednostki. Prezes Władysław Zieliński witał gości: przewodniczącą Zarządu Osiedla Halinę Kujawę, dyrektorkę Szkoły Podstawowej nr 6 Izabelę Strzałkowską, naczelniczkę Wydziału Spraw Obywatelskich UM Alicję Żyłę, Andrzeja Kudelkę z Nadleśnictwa Wisła, zastępcę komendanta powiatowego PSP Krzysztofa Zaczeka, burmistrza i prezesa Zarządu Miejskiego OSP Ireneusza Szarca, komendanta miejskiego OSP Mirosława Melcera, starostę Czesława Głuzę, który jest członkiem jednostki w Nierodzimiu. (...) Podczas zebrania nadano odznaki Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Złote odznaki otrzymali: Karolina Górniok, Monika Leszczyna, Natalia Zielińska, Krzysztof Dytko, Mateusz Konieczny, Arkadiusz Sarnecki, Szymon Muszer, Daniel Madzia, Damian Leszczyna, srebrne: Agnieszka Bączek, Izabela Krawczyk, Marta Muszer, Angelika Polok, Sylwia Sikora, Wiktoria Trombik, Szymon Brodacz, Tomasz Muszer, Łukasz Zajac, brązowe: Magdalena Górniok, Dagmara Kubień, Michał Kozioł, Dawid Madzia, Michał Rakus, Gerard Świeży.

NASZA BITWA

Już raz występowali na tej samej scenie, w październiku 2009, kiedy w ramach Ustrońskiej Jesieni Muzycznej odbył się Koncert Młodych Talentów. Wśród nich Zdzisław Boguda ze Skoczowa i już jako gwiazda Karolina Kidoń z zespołem Puste Biuro. Od marca 27-letnia bluesmanka razem ze Zdzisławem będą w jednej drużynie Haliny Mlynkowej w telewizyjnym show „Bitwa na głosy”. (...) Chwilę przed zamknięciem numeru dowiadujemy się, że w telewizyjnym programie promującym młodych wokalistów wystąpi także Martyna Franek, uczennica 6 klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu, artystka Estrady Regionalnej „Równica”.

FERIE W HERMANICACH

28 stycznia 2011 roku w Świetlicy Środowiskowej w Hermanicach zakończyliśmy dwa tygodnie ferii. W okresie tym zajęcia odbywały się od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 13.00, skorzystało z nich 60 dzieci. W tym roku całe ferie przebiegały pod hasłem „Podróż dookoła świata”. Celem zajęć było zainteresowanie dzieci geografią, historią i kulturą przeróżnych zakątków naszej planety Ziemi. Myślimy, iż cel ten został osiągnięty, gdyż dzięki zainteresowaniu dzieci program ten będzie kontynuowany w czasie sobotnich zajęć (już 12 lutego omawiać będziemy Japonię). Realizację programu rozpoczęliśmy od stworzenia ogromnej mapy naszego świata, która teraz wisi na jednej ze ścian Świetlicy. Mapa została wycięta z kartonu oraz styropianu i pomalowana (każdy kontynent ma inny kolor). Znajdują się na niej wszystkie kontynenty, oceany i ważniejsze wyspy. W miejscach, które odwiedziliśmy w naszej podróży przypinamy zdjęcia charakterystyczne dla danego państwa czy kultury.

ZŁOTA KASIA

Sukcesem zakończył się start Katarzyny Wąsek w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Sportach Zimowych w narciarstwie alpejskim juniorów młodszych, która odbyła się w Zakopanem od 15 do 17 lutego. Reprezentantka Stowarzyszenia Rekreacyjno-Sportowego „Czantoria” zdobyła dwa złote i jeden srebrny medal. Poza Kasią z SRS „Czantoria” w Olimpiadzie startowali jeszcze Mieszko Kuczański i Tomasz Maciejowski. **Wybrała: (Isz)**

TURNIEJ SZACHOWY O PUCHAR PRESCIT

Zespół Szkół Technicznych w Ustroniu zaprasza na I Turniej Szachowy o Puchar PrescIT (do FIDE), który odbędzie się 1 marca o godz. 9:00. Gospodarzem i głównym organizatorem turnieju jest Zespół Szkół Technicznych w Ustroniu.

W turnieju może brać udział każdy. Maksymalna ilość uczestników to 50 osób, a pewność udziału daje przyjęte przez sędziego zawodów zgłoszenie na formularzu programu ChessArbiter lub u organizatora, a następnie potwierdzenie obecności na sali turniejowej w dniu zawodów do 8.30.

Regulamin konkursu i wszystkie szczegółowe informacje znajdują się na stronach:

[http://www.chessarbiter.com/.../ti_188/regulations.html...;](http://www.chessarbiter.com/.../ti_188/regulations.html...)

[https://www.youtube.com/watch?v=_1nJBkveU-M.](https://www.youtube.com/watch?v=_1nJBkveU-M)



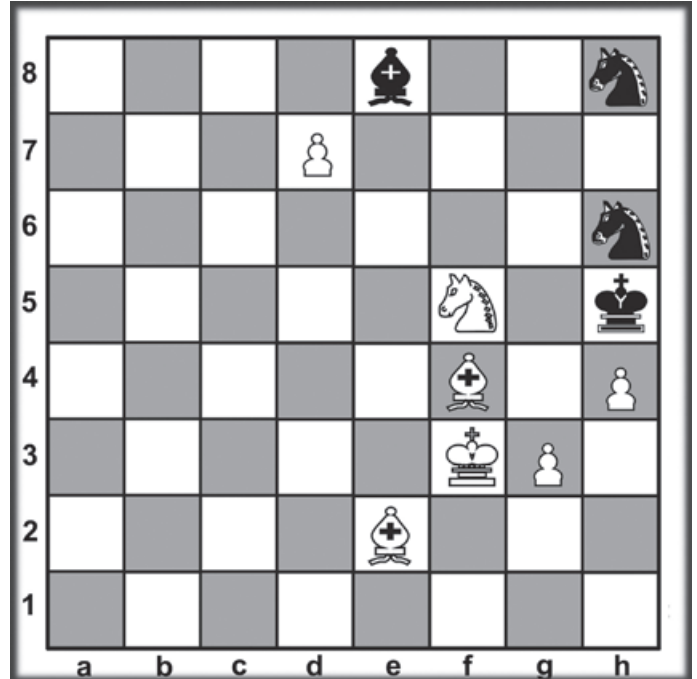
Nie taki dawny Ustroń, 2016 r.

Fot. W. Suchta

KĄCIK SZACHOWY MOKATE

A Family Business

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta 2021 r.

Rozwiązania z GU nr 6: Gd4

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

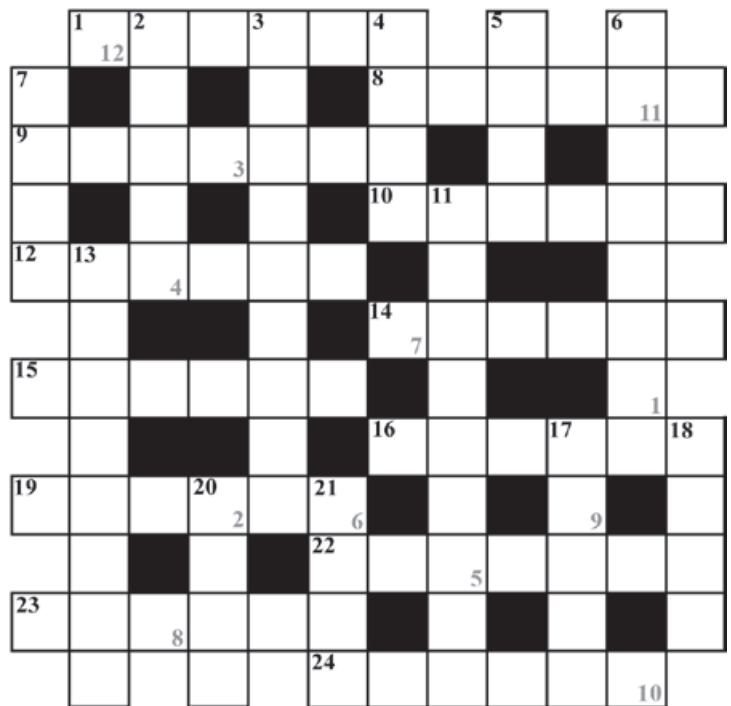
POZIOMO: 1) pierwszy miesiąc wiosny, 8) na łasce ZUS-u, 9) wieś koło Zakopanego, 10) termin astrologiczny, 12) rezerwy-zapasy, 14) euro i dolary, 15) wzorek-napis na koszulce, 16) nierób, 19) dom strażaka, 22) baśniowy chłopiec z drewna, 23) najdłuższy lewy dopływ Wisły, 24) tytuł w kościelnej hierarchii.

PIONOWO: 2) na kopercie, 3) rzadkie imię męskie, 4) na metce, 5) nienawiść siana w Internecie, 6) hodowanie ryb w stawach, 7) pierwsze danie (wspak), 11) na drobniaki, 13) rodzaj wyższej uczelni, 17) litera w rosyjskim alfabecie, 18) pełen ziaren, 20) święty ptak Egipcjan, 21) tabletki na ból głowy.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 5 marca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 6 KREPLIKI I KAWUSIA

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * Beata Kosińska z Ustronia, os. Manhattan. Nagrodę ufundowaną przez Katarzynę Lipowczan – kupon na strzyżenie i modelowanie otrzymuje Bożena Podgórska-Szarzec, ul. Nad Bładnicą. Zwycięzców zapraszamy po nagrody po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie, tel. 33 854-34-67.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronńskiej.



WALENTYNKOWY TRIUMF

UKS MOSM Vocare BPO Bytom - MKS Ustroń 19:29 (8:16)

Ustrońscy szczypiorniści udali się w walentynki do Bytomia, gdzie przyszło im rozegrać pierwsze spotkanie rundy rewanżowej. W premierowym starciu pomiędzy tymi zespołami lepsi okazali się być podopieczni trenera Piotra Bejnara, którzy zwyciężyli wówczas różnicą

jedynie dwóch bramek. Tym razem ich triumf był znacznie okazalszy.

Pierwsze minuty tego spotkania były niezwykle wyrównane, a gra toczyła się bramka za bramką, czego skutkiem był remis 3:3 w dziesiątej minucie meczu. Od tego momentu na parkiecie bytomskiej

hali dominowali już tylko i wyłącznie nasi rodzimi piłkarze ręczni, którzy stopniowo powiększali swoje prowadzenie. Po pierwszej połowie wynosiło ono osiem trafień, natomiast finalnie podopieczni trenera Piotra Bejnara zwyciężyli różnicą dziesięciu bramek. Po tej wysokiej i przekonującej wygranej ustrońscy szczypiorniści mają już w swym dorobku dwadzieścia punktów, co po dziesięciu rozegranych kolejkach pozwala im zajmować drugie miejsce w ligowej tabeli.

MKS Ustroń wystąpił w składzie (w nawiasie liczba bramek): Damian Kurowski, Dawid Oliwka – Mateusz Turow (6), Aleksander Bejnar (6), Mateusz Cieślak (5), Szymon Gogół (5), Michał Jopek (5), Marek Cholewa (1), Piotr Szturc (1), Marcin Białkowski, Arkadiusz Czapek, Bartosz Mrowiec, Szymon Patyna, Krzysztof Markuzel, Michał Raszka.

Arkadiusz Czapek

III LIGA MĘŻCZYZN

1	AZS AGH II Kraków	8	24	252:190
2	MKS Ustroń	9	20	268:245
3	MKS Olimpia Medex II Piekary Śląskie	9	18	260:238
4	MUKS Siódemka Mysłowice	8	15	230:218
5	UKS Czerwka Libiąż	9	12	220:250
6	KS Viret CMC II Zawiercie	9	8	223:249
7	UKS MOSM Vocare BRO Bytom	9	8	239:265
8	UKS 31 Rokitnica Zabrze	8	6	221:235
9	ULKS Grom Jasienica	9	6	223:256

NIE MA TYCZKI BEZ LIPOWCA

Tytułowa parafraza hasła z 1918 roku: „Nie ma Polski bez Lipowca” wcale nie jest przesadzona. Trenujące w małym Lipowcu 18-letnia Kinga Górny i 17-letnia Maja Chamot – reprezentantki sekcji lekkoatletycznej MKS Ustroń, wystartowały w ostatni weekend w Halowych Mistrzostwach Polski w Lekkiej Atletyce i zmierzyły się w Toruniu z zawodniczkami z krajowej czołówki. Złota medalistka Naama Bernstein z Opola (rocznik 1993) przeskoczyła poprzeczkę na wys. 4,10 m, druga w klasyfikacji Anna Łyko z Wrocławia (rocznik 2001) pokonała 4 metry, tak samo jak trzecia Victoria Łyko (rocznik 2001) z Bydgoszczy. Tuż za podium znalazła się Maja Chamot, która pokonała wysokość 3,90 m, choć zaledwie tydzień wcześniej podczas Mistrzostw Polski do lat 18 skoczyła swój rekord życiowy –

4 metry. Gdyby powtórzyła wynik, mogłaby nawet zostać wicemistrzynią Polski seniorów, choć zależałoby to od liczby podjętych prób. Na 5. miejscu Mistrzostw Polski PZLA sklasyfikowana została Kinga Górny z takim samym wynikiem, jak jej klubowa koleżanka. 3,90 m to rekord życiowy Kingi. Formalnością właściwie jest informacja, że na wspomnianych wyżej Halowych Mistrzostwach w Lekkiej Atletyce U-18 (Toruń, 12-14 luty) podopieczne Magdaleny Kubali zdobyły złoto i srebro. Maja stanęła na najwyższym stopniu podium, a tuż obok niej Kinga. Udział w tych zawodach był udany również dla pozostałych tyczkarzy MKS-u. Michał Kunc zajął 4. miejsce w konkursie juniorów młodszych, a dodatkowo wyśkałał nowy rekord życiowy – 3,95 m. Martyna Balcar i Zuzanna Macura dobrze zaprezentowały się w konkursie junierek młodszych.

Monika Niemiec

Pomóżmy utalentowanym i bardzo pracowitym tyczkarkom MKS-u reprezentować Ustroń i Polskę na Mistrzostwach Europy w Tallinie i Mistrzostwach Świata w Nairobi 2021. Szczegóły na str. 10.



Trenerka i jej mistrzynię.

GAZETA USTRONSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: 1200 egzemplarzy/Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 22.02.2021 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 1.03.2021 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.